

ANIOŁ STRÓŻ POLSKI



W obecnym numerze *Naszego Słowa* proponuję rozważanie na temat Anioła Stróża Polski. Aniołowie są nieodłączną częścią Bożego Objawienia. Owe duchy niebieskie pojawiają się na kartach Pisma świętego 300 razy; mocno związane są z tradycją chrześcijańską, *przewijają się* przez stronice pism ascetycznych i teologicznych rozpraw.

Ponadto mamy teraz czas *anielski*. Właśnie teraz, we wrześniu, gdy jesień puka do naszych drzwi. 20 września rozpoczniemy Nowennę do św. Michała Archanioła, a 29 września obchodzić będziemy jego uroczystość. Natomiast 2 października wspomnimy naszych Aniołów Stróżów. Na początku zajrzyjmy do Pisma świętego. Słowo Boże przedstawia nam św. Michała Archanioła jako stróża i opiekuna narodu izraelskiego, który wyprowadza Izraelitów z niewoli egipskiej, pomaga im zwalczać nieprzyjaciół, wspiera w trudnościach i wprowadza do Ziemi Obiecanej. Z kolei prorok Daniel czyni wzmiankę o Aniele Stróżu królestwa Persji i Grecji.

Ojcowie Kościoła mówią, że każdy naród, społeczność i Kościół lokalny posiada swego Anioła Stróża. Euzebiusz z Cezarei pisze: *Bóg chce,*

aby Anioł czuwał nad powierzonym sobie Kościołem. Również św. Franciszek Salezy i św. Franciszek Ksawery pozdrawiają Aniołów Stróżów miejscowości i narodów, do których przybywają z misją ewangelizacyjną. Św. Faustyna Kowalska pisze, że każda parafia ma swojego Anioła Stróża, który adoruje Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

Kiedy w Europie szalała pierwsza wojna światowa, Maryja, przed swoim przybyciem do Fatimy, wysłała Anioła Stróża Portugalii, aby przygotował dzieci na Jej przybycie. Anioł, ukazując się dzieciom wiosną 1916 roku, powiedział: *Nie bójcie się! (...) Módlcie się razem ze mną. (...) Jestem Aniołem Stróżem Portugalii.*

Podobnie, jak innym narodom Bóg daje Aniołów opiekunów, tak również dał go naszej Ojczyźnie. Wyraźną wzmiankę o Aniele Stróżu Polski czyni bł. Bronisław Markiewicz. W jego czasach Polska przechodziła swoje duchowe oczyszczenie - rozbiory. Podzielona między Rosję, Prusy i Austrię, od 1795 roku utraciła na 123 lat swój byt polityczny. Wybuchły powstania zrywające naród do walki o odzyskanie wolności.

Na początku 1863 roku w zaborze rosyjskim wybuchło powstanie styczniowe. Bronisław Markiewicz, gimnazjalista, przygotowywał się w Przemyślu do matury. Wczesnym rankiem, 3 maja tegoż roku, jego kolega Józef Dąbrowski, miał widzenie tajemniczego, młodego człowieka, który przepowiadał przyszłość Polski, a także wspominał

o pewnym kapłanie, który będzie gromadził i wychowywał biedne dzieci i opuszczoną młodzież.

Pod wpływem tej wizji młody Markiewicz wstąpił do seminarium duchownego w Przemyślu i w 1867 roku został wyświęcony na kapłana.

Ks. prałat Stanisław Szpetnar z Krosna, który w ostatnich latach życia ks. Markiewicza często spotykał się z nim i rozmawiał, tak pisze: *Ksiądz Markiewicz od pierwszej chwili miał to przekonanie, że tym tajemniczym, młodym człowiekiem nie był kto inny, tylko Anioł Boży, posłany narodowi polskiemu, zgnębiionemu nową klęską i na duchu załamanej, na pociechę i podniesienie serca.*

Warto w tym miejscu wspomnieć o dwóch wydarzeniach z historii Polski, w których kronikarze dostrzegli wyraźną interwencję anielską, tym razem samego św. Michała Archanioła.

W 1624 roku obronił on przed Tatarami mieszkańców wsi Blizne. Tatarzy najpierw rozbili obóz w pobliskiej wsi Różanka. Stamtąd napadli na Blizne i uprowadzili w jasyr 60 osób, grabiąc jednocześnie całe ich mienie. Proboszcz z mieszkańcami wzywali pomocy św. Michała Archanioła. Tatarzy, wracając z łupem i uprowadzonym ludźmi do swojego obozu, zostali nagle zaatakowani na pobliskim wzgórzu przez wielką liczbę wojska w białych szatach.

Przerażeni Tatarzy uciekli w popłochu, pozostawiając jeńców i łupy. W dowód wdzięczności zbudowano na tej górze, zwanej odtąd Górą św. Michała Archanioła, kaplicę ku jego czci. Do dziś odbiera on tam cześć od

okolicznej ludności i pielgrzymów.

Prawie pół wieku później, w 1672 roku Tatarzy, Kozacy i Turcy, w liczbie 100 tysięcy wojska, oblegli Lwów. Załoga miasta liczyła zaledwie tysiąc ludzi. Zbliżała się uroczystość św. Michała Archanioła i całe miasto wzywało jego pomocy. W wigilię święta zerwała się tak wielka burza z piorunami i gradem, że przerażeni nieprzyjaciele odstąpili od oblężenia. Ówczesny burmistrz Lwowa, Bartłomiej Zimorowicz, umieścił na sklepieniu ratusza następujący, historyczny napis: *Za panowania króla Michała Wiśniowieckiego, Archanioł Michał wybawił miasto Lwów z paszczy smoka azjatyckiego.*

Anioł Stróż Polski opiekuje się wszystkimi mieszkańcami naszej Ojczyzny i oświeca nas, byśmy nasze życie osobiste, rodzinne i społeczne budowali na stałych wartościach, obowiązujących nas jako dzieci Boga. Wzywa nas do jedności w sprawach ważnych dla życia społecznego i narodowego, do szukania dobra wszystkich Polaków, zwłaszcza najbardziej potrzebujących i opuszczonych.

Przypomina nam również o potrzebie wzajemnego wyrozumienia i przebaczenia, o wzajemnej modlitwie za siebie, za zmarłych i za przeżywających trudności i próby. Oświeca nas, byśmy na pierwszym miejscu stawiali sprawę naszego zabawienia.

Aniele Stróżu Polski, nasz święty Przewodniku, wstawiaj się za nami u Boga, aby wszystkie pokolenia naszej Ojczyzny osiągnęły szczęście w niebieskiej Ojczyźnie.

ANIOŁ STRÓŻ POLSKI



W obecnym numerze *Naszego Słowa* proponuję rozważanie na temat Anioła Stróża Polski. Aniołowie są nieodłączną częścią Bożego Objawienia. Owe duchy niebieskie pojawiają się na kartach Pisma świętego 300 razy; mocno związane są z tradycją chrześcijańską, *przewijają się* przez stronice pism ascetycznych i teologicznych rozpraw.

Ponadto mamy teraz czas *anielski*. Właśnie teraz, we wrześniu, gdy jesień puka do naszych drzwi. 20 września rozpoczniemy Nowennę do św. Michała Archanioła, a 29 września obchodzić będziemy jego uroczystość. Natomiast 2 października wspomnimy naszych Aniołów Stróżów. Na początku zajrzyjmy do Pisma świętego. Słowo Boże przedstawia nam św. Michała Archanioła jako stróża i opiekuna narodu izraelskiego, który wyprowadza Izraelitów z niewoli egipskiej, pomaga im zwalczać nieprzyjaciół, wspiera w trudnościach i wprowadza do Ziemi Obiecanej. Z kolei prorok Daniel czyni wzmiankę o Aniele Stróżu królestwa Persji i Grecji.

Ojcowie Kościoła mówią, że każdy naród, społeczność i Kościół lokalny posiada swego Anioła Stróża. Euzebiusz z Cezarei pisze: *Bóg chce,*

aby Anioł czuwał nad powierzonym sobie Kościołem. Również św. Franciszek Salezy i św. Franciszek Ksawery pozdrawiają Aniołów Stróżów miejscowości i narodów, do których przybywają z misją ewangelizacyjną. Św. Faustyna Kowalska pisze, że każda parafia ma swojego Anioła Stróża, który adoruje Jezusa obecnego w Najświętszym Sakramencie.

Kiedy w Europie szalała pierwsza wojna światowa, Maryja, przed swoim przybyciem do Fatimy, wysłała Anioła Stróża Portugalii, aby przygotował dzieci na Jej przybycie. Anioł, ukazując się dzieciom wiosną 1916 roku, powiedział: *Nie bójcie się! (...) Módlcie się razem ze mną. (...) Jestem Aniołem Stróżem Portugalii.*

Podobnie, jak innym narodom Bóg daje Aniołów opiekunów, tak również dał go naszej Ojczyźnie. Wyraźną wzmiankę o Aniele Stróżu Polski czyni bł. Bronisław Markiewicz. W jego czasach Polska przechodziła swoje duchowe oczyszczenie - rozbiory. Podzielona między Rosję, Prusy i Austrię, od 1795 roku utraciła na 123 lat swój byt polityczny. Wybuchły powstania zrywające naród do walki o odzyskanie wolności.

Na początku 1863 roku w zaborze rosyjskim wybuchło powstanie styczniowe. Bronisław Markiewicz, gimnazjalista, przygotowywał się w Przemyślu do matury. Wczesnym rankiem, 3 maja tegoż roku, jego kolega Józef Dąbrowski, miał widzenie tajemniczego, młodego człowieka, który przepowiadał przyszłość Polski, a także wspominał

o pewnym kapłanie, który będzie gromadził i wychowywał biedne dzieci i opuszczoną młodzież.

Pod wpływem tej wizji młody Markiewicz wstąpił do seminarium duchownego w Przemyślu i w 1867 roku został wyświęcony na kapłana.

Ks. prałat Stanisław Szpetnar z Krosna, który w ostatnich latach życia ks. Markiewicza często spotykał się z nim i rozmawiał, tak pisze: *Ksiądz Markiewicz od pierwszej chwili miał to przekonanie, że tym tajemniczym, młodym człowiekiem nie był kto inny, tylko Anioł Boży, posłany narodowi polskiemu, zgnębiłemu nową klęską i na duchu załamanemu, na pociechę i podniesienie serca.*

Warto w tym miejscu wspomnieć o dwóch wydarzeniach z historii Polski, w których kronikarze dostrzegli wyraźną interwencję anielską, tym razem samego św. Michała Archanioła.

W 1624 roku obronił on przed Tatarami mieszkańców wsi Blizne. Tatarzy najpierw rozbili obóz w pobliskiej wsi Różanka. Stamtąd napadli na Blizne i uprowadzili w jasyr 60 osób, grabiąc jednocześnie całe ich mienie. Proboszcz z mieszkańcami wzywali pomocy św. Michała Archanioła. Tatarzy, wracając z łupem i uprowadzonym ludźmi do swojego obozu, zostali nagle zaatakowani na pobliskim wzgórzu przez wielką liczbę wojska w białych szatach.

Przerażeni Tatarzy uciekli w popłochu, pozostawiając jeńców i łupy. W dowód wdzięczności zbudowano na tej górze, zwanej odtąd Górą św. Michała Archanioła, kaplicę ku jego czci. Do dziś odbiera on tam cześć od

okolicznej ludności i pielgrzymów.

Prawie pół wieku później, w 1672 roku Tatarzy, Kozacy i Turcy, w liczbie 100 tysięcy wojska, oblegli Lwów. Załoga miasta liczyła zaledwie tysiąc ludzi. Zbliżała się uroczystość św. Michała Archanioła i całe miasto wzywało jego pomocy. W wigilię święta zerwała się tak wielka burza z piorunami i gradem, że przerażeni nieprzyjaciele odstąpili od oblężenia. Ówczesny burmistrz Lwowa, Bartłomiej Zimorowicz, umieścił na sklepieniu ratusza następujący, historyczny napis: *Za panowania króla Michała Wiśniowieckiego, Archanioł Michał wybawił miasto Lwów z paszczy smoka azjatyckiego.*

Anioł Stróż Polski opiekuje się wszystkimi mieszkańcami naszej Ojczyzny i oświeca nas, byśmy nasze życie osobiste, rodzinne i społeczne budowali na stałych wartościach, obowiązujących nas jako dzieci Boga. Wzywa nas do jedności w sprawach ważnych dla życia społecznego i narodowego, do szukania dobra wszystkich Polaków, zwłaszcza najbardziej potrzebujących i opuszczonych.

Przypomina nam również o potrzebie wzajemnego wyrozumienia i przebaczenia, o wzajemnej modlitwie za siebie, za zmarłych i za przeżywających trudności i próby. Oświeca nas, byśmy na pierwszym miejscu stawiali sprawę naszego zabawienia.

Aniele Stróżu Polski, nasz święty Przewodniku, wstawiaj się za nami u Boga, aby wszystkie pokolenia naszej Ojczyzny osiągnęły szczęście w niebieskiej Ojczyźnie.